

GAZETA USTROŃSKA

WEZWANO
ŚMIGŁOWIEC

SCHUDŁ 65 KG

KUBALA
W DUBAJU

Nr 50 (1250) 17 grudnia 2015 r. 2,10 zł (w tym 5% Vat) Nakład: 1250 egzemplarzy ISSN 1231-9651



Wigilijka „Równicy”.

Fot. W. Suchta

NIE DLA EFEKTU

Rozmowa z Dariuszem Gierdalem,
nauczycielem plastyki w Szkole Podstawowej nr 1 i 3

Pana uczniowie startują w wielu konkursach i często zdobywają nagrody. Ma pan na to sposób?

Najważniejsze, żeby nie zamykać się na jeden pomysł. Kiedyś poprosiłem, żeby uczniowie przedstawili temat nie w jednej, a w trzech pracach. Pierwsza miała być poważna, druga szalona, a trzecia całkowicie dowolna, według swojej fantazji, z wykorzystaniem dowolnych technik. Chodzi o to, by z pozoru banalne tematy, jak „Ulubiona postać z bajki” czy „Ustrój jesieni” pokazać przez siebie, z bardzo osobistej perspektywy. Myślę jednak, że uczniowie, czasem nieświadomie, wybierają poprawność, stereotyp. Jak można ich ośmielić?

Przez zadawanie pytań. Czasem zamieniam się w takiego potwora, który zadaje miliony pytań, a dlaczego? a po co? a jak? I wcale nie chodzi o znajdowanie odpowiedzi, ale o szukanie, dociekanie. Postawa, że tyle wystarczy, że nie ma, po co się wysilać, taki tumiwisizm, denerwuje mnie.

(cd. na str. 2)

JARMARK ŚWIĄTECZNY

W grudniu na ustrońskim rynku odbywać się będzie Jarmark Bożonarodzeniowy. Sprzedaż towarów świątecznych potrwa codziennie od godz. 11.00 do 24 grudnia. Szczególnie zapowiadają się dni 19 i 20 grudnia. Kolędy i pastorałki śpiewać będą w sobotę: godz. 16.00 - Dziecięca Estrada Regionalna „Równica”, godz. 16.30 - Teatr Loch Camelot, godz. 17.30 - Siostry Wajs, w niedzielę: godz. 16.00 - Zespół Regionalny „Sądeczanie”, godz. 17.00 - Zespół Gama 2, godz. 17.30 - Kapela „Tekla Klebetnica”, godz. 18.15 - Karolina Kidoń z zespołem.

USTROŃSKA NA ŚWIĘTA

Jak co roku wyjątkowa, ciekawa, inspirująca będzie świąteczna Gazeta Ustrońska, a ukaże się w środę, 23 grudnia. W prezencie dla Naszych Czytelników przygotowaliśmy gustowne naklejki na prezenty, które znajdą się wewnątrz ostatniego w tym roku numeru GU. Kolejny ukaże się 7 stycznia 2016 roku.

NIE DLA EFEKTU

(cd. ze str. 1)

Często uczniowie tak podchodzą do pracy?

Dość często, ale staram się to zwalczać. Najgorzej, gdy jest to akceptowane przez dorosłych. Wśród rodziców dominują dwie postawy, jedni mówią, że nie warto siedzieć nad plastyką, a inni z kolei rysują za dzieci.

Jaka jest pana reakcja na pracę wyraźnie niesamodzielną? Mówię dziecku, że mama czy tata bardzo je kochają i zasłużyli na szóstkę, dziecko musi dostać słabą ocenę, bo się nie napracowało.

Nie ma pan wątpliwości?

Nie. To wynika z praktyki i z obserwacji. Znam moich uczniów, wiem, jak pracują, jakie są ich możliwości. Każdy rysunek jest jak charakter pisma, tego się nie da pomylić. Czasem nie mam już siły tłumaczyć i widzę satysfakcję ucznia, że nic nie powiedziałem. Niech mają trochę radości. Nie da się wciąż walczyć z wiatrakami.

Może zadaje pan za trudne prace i dzieci muszą prosić rodziców o pomoc?

Na pewno nie, bo nie wymagam od uczniów akademickiej poprawności, tylko pomysłowości i pracy. Niestety, dzieci są coraz mniej sprawne manualnie. Nie chodzi tylko o rysowanie, ale o umiejętność robienia czegoś własnymi rękami. Na przykład wiązanie sznurowadeł, wycinanie nożyczkami, posługiwanie się prostymi narzędziami. Temat świąteczny – wycinanie gwiazdki. Składamy papier, wycinamy fragmenty i rozkładamy. Piątoklasiści może to zająć nawet całą lekcję. To nie żart. Brakuje też samodzielności w działaniu. Jest zadanie, trzeba zaplanować kolejne czynności, a tu nie wiadomo, od czego zacząć. W tym kontekście wyręczanie przez rodziców jest bardzo niewskazane. **Czy dzisiejsi uczniowie umieliby obłożyć książkę w papier?**



D. Gierdal.

Fot. M. Niemiec

Nie ma mowy! Dla niektórych problemem jest założenie na książkę gotowej plastikowej okładki. Byłem tego świadkiem. Zdarzyło się też, że zwróciłem uwagę uczniowi, żeby zawiązał buty, bo się przewróci, a schyliła się babcia.

Nie chciałabym, żebyśmy tylko narzekali na młode pokolenie.

Dzieci w dalszym ciągu potrafią być bardzo kreatywne, ale trzeba je nakreślić. Jeśli nie kredki, to może film? Obserwowałem ich wielkie zaangażowanie podczas warsztatów, które realizujemy w ramach programu „Szufloda stela”. Razem z aktorem i reżyserem tworzyły filmy poklatkowe, które wymagały sporo pracy. Trzeba było wymyślić scenariusz, a potem przez 2, 3 godziny zdjęcie po zdjęciu go zrealizować. Trochę żmudna robota, ale powstały bardzo ciekawe filmy.

Czyli uczniowie potrafią jeszcze zaskoczyć?

Zdecydowanie, w dalszym ciągu są nieprzewidywalni, potrafią stworzyć genialne prace. Trzeba szukać dla nich ciekawych wyzwań. Nie mogą się nudzić przy pracy. Ale po szkole, nie zaszkodziłoby, żeby się trochę ponudziły. W takich chwilach rodzą się świetne pomysły i chęć do działania. Niestety, dzisiaj dzieci są tego pozbawiane przez nadmierną ilość zajęć pozalekcyjnych i media. Jak nie basen, to angielski, jak nie komputer, to telewizor.

Jest pan, że się tak wyrażę, czynnym artystą, ma pan własną twórczość, wystawia swoje prace. Czy bycie nauczycielem to tylko konieczność?

Bycie nauczycielem to dla mnie źródło satysfakcji. Gdybym się zamknął w swoim świecie, byłbym uboższy o kontakty z ludźmi.

A pracuje pan z ludźmi w wieku od 6 do 96 lat, bo prowadzi pan jeszcze art-terapię w sanatorium „Równica”. Czy ci starsi podopieczni też potrafią pana zaskoczyć?

Bardzo podobnie jak dzieci. Mają jedną cechę wspólną, potrafią się całkowicie otworzyć. A dzieje się to w momencie, gdy przestają oceniać to, co robią, a zaczynają się tym cieszyć.

Przyznaję, że nie rozumiem.

Ciągłe chodzi o efekt. Żeby dostać dobrą ocenę, lepiej napisać testy, mieć lepsze ubranie, nowszy samochód itd. Myślimy zadaniowo – wykonać, zdobyć, zaliczyć i znaleźć kolejny cel. Dopiero, gdy czasem odpuścimy, możemy cieszyć się chwilą. Nawet ludzie, którzy trafiają do sanatorium, czyli mają jakiś problem ze zdrowiem, nie potrafią się zatrzymać. Dopiero, gdy to robią, dostrzegają, jak bardzo było im to potrzebne.

Przychodzi pan czy pani na zajęcia i muszą coś namalować. A jak pędzel ostatni raz trzymali w ręce w podstawówce?

To się boją, boją się właśnie efektu i oceny tego, co namalują. Mają w głowie obrazy mistrzów i chcą od razu na pierwszych zajęciach namalować coś tak wspaniałego, żeby zaspokoić swoją ambicję. Mogę jednak z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że ci, którzy pozwolili sobie na malowanie dla malowania, a nie dla efektu, zyskali bardzo wiele. Niektórzy stali się nawet zawodowymi artystami, nie przestali tworzyć po wyjściu z sanatorium, mają swoje wystawy, ich prace kupują galerie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec

to i owo z okolicy

Prezydent RP Andrzej Duda spędził miniony weekend w Zameczku na Zadnim Groniu w Wiśle. Wraz z pierwszą damą podejmował prezydenta Łotwy, Raimondsa Vējonisa z małżonką.

Powiat cieszyński, obok trzynastu innych jednostek samorządowych w Polsce, został wyróżniony tytułem „Samo-

ząd od serca”. Finał stanowił zwieńczenie trzyletniej ogólnokrajowej kampanii społecznej, w ramach której prowadzono bezpłatne badania przesiewowe.

Rozstrzygnięto konkurs na dyrektora Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy”. Od połowy grudnia Cecylię Gasz-Płońską zastąpi Monika Sikora-Monkiewicz. Komisja wybrała ją z grona dziesięciorga kandydatów.

Medal im. Juliana Ochorowicza przyznawany jest przez Towarzystwo Miłośników Wisły ludziom szczególnie zasłu-

żonym dla rozwoju „perły Beskidów”. Wyróżnienie numer 1 otrzymał profesor Stanisław Hadyna, założyciel Zespołu Pieśni Tańca „Śląsk”, przez lata mieszkawiec Wisły.

13 grudnia ruszyło, wznowione po kilkuletniej przerwie, połączenie kolejowe Cieszyn – Czeski Cieszyn – Frydek Mistek. Godziny odjazdów za Olzę: 8.31, 10.31, 12.31, 14.31, 16.31 i 18.31. Linie obsługują czeskie pociągi.

Przedsiębiorcy, którzy tworzą nowe miejsca pracy na terenie gminy Chybie, mogą liczyć na ulgi podatkowe. Jej wiel-

kość zależy od ilości nowych miejsc pracy. Dwa – to półroczne zwolnienie z podatku, minimum pięć – rok, a dziesięć i więcej – trzy lata.

W gminie Brenna od początku 2016 roku wzrośnie opłata za odbiór śmieci. Podwyżka wyniesie 1 zł miesięcznie od mieszkańca. Czyli z 9 zł na 10 zł za odpady segregowane oraz z 15 zł na 16 zł za odpady niesegregowane.

Koszykarze KS MOSiR doznali czwartej z rzędu porażki w II lidze. Tym razem przegrali na wyjeździe z AZS Częstochowa. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

PROMOCJA PAMIĘTNIA USTRONSKIEGO

Towarzystwo Miłośników Ustronia oraz Muzeum Ustronkie zapraszają na promocję 18 tomu „Pamiętnika Ustronkiego”, która odbędzie się w sobotę 19 grudnia 2015 r. o godz. 15.00 w Muzeum Ustronkim. Prezentacji dokona Aleksandra Błahut-Kowalczyk z Cieszyna. Spotkanie uświetni występ ustronkiej wokalistki Karoliny Kidoń z towarzyszeniem pianisty Tomasza Pali.

* * *

PRZEDSTAWIENIE JASEŁKOWE DLA MIESZKAŃCÓW

Podopieczni Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można inaczej” przygotowali przedstawienie jasełkowe dla mieszkańców, które odbędzie się 21 grudnia 2015 (poniedziałek) o godzinie 14.30 w siedzibie Stowarzyszenia ul. Rynek 4/5.

* * *

LODOWISKO

Lodowisko na terenie kortów tenisowych przy Alei Legionów jest czynne: w dni robocze w godz. 9 do 21, w soboty, niedziele i święta od 10 do 21, przerwa techniczna na czyszczenie lodu od 15 do 16. Wstęp na lodowisko: dzieci i młodzież – 3 zł/ godz., dorośli – 5 zł/ godz., ostrzenie łyżew – 4 zł, wypożyczenie łyżew – 4 zł/godz.

Godziny nieodpłatne dla dzieci i młodzieży z Ustronia: w sobotę, niedzielę i święta od 14–15, w okresie ferii zimowych w godzinach otwarcia lodowiska, w pozostałych dniach nauki szkolnej od godz. 9 – 14 po zgłoszeniu przez szkołę. Przedszkolaki za okazaniem dokumentu z adresem opiekuna dziecka. W godzinach nieodpłatnych wypożyczenie łyżew bezpłatne.

* * *

NIE PALMY ŚMIECI !

Zima zbliża się „wielkimi krokami”, rozpoczął się już sezon grzewczy i palenie w piecach centralnego ogrzewania. Wiąże się to ze zwiększoną emisją do powietrza szkodliwych substancji pochodzących ze spalania paliw. Należy pamiętać że jakość paliwa stosowanego do ogrzewania budynków przekłada się na stopień zanieczyszczenia powietrza w naszym Mieście.

Największym problemem jest spalanie śmieci w paleniskach domowych - co jest niezrozumiałe w przypadku, gdy z nieruchomości zamieszkałych są odbierane odpady komunalne bez ograniczeń ilościowych.

Zanim wrzucimy do pieca: plastikową butelkę, oponę czy polakierowane drewno zastanówmy się czy warto, bo aby oddać te odpady nie musimy ponosić dodatkowych opłat – są one odbierane w ramach uiszczanej opłaty za gospodarowanie odpadami.

Zanieczyszczenia emitowane do powietrza wpływają na cały nasz organizm. Ich oddziaływanie nie jest widoczne i odczuwalne natychmiast jednakże w dłuższej perspektywie ma znaczący wpływ na nasze zdrowie i może wpływać na powstawanie wielu chorób.

**Wydział Środowiska i Rolnictwa
Urzędu Miasta Ustronia**

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Małgorzata Makarewicz lat 77 ul. Łączna

50/2015/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustronia

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustronia 33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi 33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Urząd Miasta 33 857-93-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne 991

33 854-24-06

33 857-26-00

STRAŻ MIEJSKA

7 XII 2015 r.

Kontrolę porządkową i gospodarki ściekowej na posesjach przy ul. Krętej. Nałożono jeden mandat w wys. 100 zł za nieposiadanie rachunków za wywóz nieczystości płynnych.

8 XII 2015 r.

Strażnicy miejscy sporządzili spis uszkodzonych urządzeń drogowych, które pozostawili po sobie wandalę, idąc przez miasto. Między innymi zniszczyli betonowy koszyk na śmieci przy rondzie oraz kosze na psie odchody w rejonie os. Cieszyńskiego.

9 XII 2015 r.

Kontrolę porządkową na posesjach przy ul. Lipowskiej i ul. Cieszyńskiej.

9 XII 2015 r.

Na jednej z posesji przy ul. Cieszyńskiej ze względu na skargę, sprawdzano, czym jest ogrzewany dom. Nie potwierdziły się obawy zgłaszającego, że palone są śmieci.

9 XII 2015 r.

Kolejna skarga na śmierdzący

dym, wydobywający się z komina na jednym z domów przy ul. Strażackiej. Nie potwierdziły się informacje o paleniu śmieci.

10 XII 2015 r.

Kontrolowano kolejny dom przy ul. Strażackiej. Jego właściciel również nie palił śmieci.

11 XII 2015 r.

Interweniowano w sprawie walącego się na ulicę Wiślańską drzewa. Stwarzało zagrożenie, więc wezwano państwową straż pożarną, która je wycięła.

13 XII 2015 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano mieszkankę Ustronia za zablokowanie wjazdu na rynek.

13 XII 2015 r.

Interwencja w sprawie potrąconego przez samochód psa na ul. Katowickiej. Wezwano pracowników schroniska w Cieszynie, gdzie pies będzie leczony. (mn)

50/2015/11/R

UBEZPIECZENIA POŚREDNICTWO UBEZPIECZENIOWE

MARIA NOWAK
ul. DOMINIKAŃSKA 26
tel. 693 627 465
33 854 32 04

CZYNNY W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM

28.12.2015/pn/ 9.00 - 19.00

29.12.2015/wt/ 14.00 - 19.00

30.12.2015/śr/ 9.00 - 19.00

31.12.2015/czw/ 9.00 - 13.00

04.01.2016/pn/ 9.00 - 19.00

05.01.2016/wt/ 14.00 - 19.00

07.01.2016/czw/ 9.00 - 19.00

08.01.2016/pt/ 14.00 - 19.00

09.01.2016/so/ 9.00 - 13.00

11.01.2016/pn/ 9.00 - 19.00

ZAPRASZAMY!

50/2015/3/R

Polska firma DJMW Technik Sp. z o.o.

ZATRUDNI

PANIE na stanowiskach montażowych

z okolic Ustronia, Skoczowa, Brennej, Dębowa

Miejsce pracy: Skoczów przy ulicy Góreckiej 32.

Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i warunki zatrudnienia (umowa o pracę).

*Dokumenty aplikacyjne należy przesłać na adres mailowy: **karina@djmwtechnik.pl** lub drogą pocztową na adres:*

ul. Kuźnicza 4c, 43-450 Ustronia,

tel. kontaktowy: 606-941-203

50/2015/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustronia, Rynek 3,

tel.: 33 444 60 40

ustronia@mea-travel.pl



**Lato 2016
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl



Nowy, stary zarząd.

Fot. M. Niemiec

WYBORCZE Z CHOPINEM

Na dzień dobry był barszczyk, potem rosół z makaronem, smażony filet z sumą z sałatką jarzynową i owocowe ciastko z kremem do kawy lub herbaty. Lampką wina wznoszono toasty. Prezenty otrzymały członkinie, które w tym roku obchodziły okrągłą rocznicę urodzin, upominki – ozdobne świeczniki i deseczki do krojenia – wszystkie panie. A później wybór przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu był już tylko formalnością.

Faktycznie, podczas sprawozdawczo-wyborczego zebrania Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu, członkinie nie chciały przeprowadzać procedury wybierania komisji skrutacyjnej i głosować. Powiedziały, że ma zostać ta sama przewodnicząca. Olga Kisiała bardzo podziękowała za to poparcie, ale stwierdziła, że zostanie tylko razem z całym zarządem. Sala wyraziła aprobatę oklaskami. Nie słyszały tego w pierwszej chwili same zainteresowane, bo, jak to bywa w Lipowcu, Zarząd pracował w kuchni, przygotowując

obiad dla swoich członkiń. Panie wyraziły jednak chęć na dalszą pracę i na tym wybory się zakończyły.

Tę jednogłośnie podziwiała zaproszona na zebranie Danuta Kożusznik – radna Sejmiku Województwa Śląskiego oraz przewodnicząca Zarządu Rejonowego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych w Bielsku-Białej, Monika Maksymczak – naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń, a także Tadeusz Krysta, prezes OSP Lipowiec. Razem z paniami wysłuchali szczegółowego

sprawozdania Olgi Kisiały. Zaczęło się od ubiegłorocznego pieczenia ciasteczek w strażnicy, ale i w Przedszkolu nr 2. Temat ciasteczek dominował podczas audycji w radiowej Jedynce, w której wystąpiła przewodnicząca KGW. Warto dodać, że wiosną, tym razem w Radiu RMF mówiła o tradycyjnym murzynie. Ale jeszcze w grudniu 2014 koło zdobyło II nagrodę w konkursie potraw na Boże Narodzenie w „Prażakówce”, a w styczniu zorganizowało wigilijkę seniorów, która odbywa się tylko w Lipowcu. O. Kisiała wspominała obchody Dnia Kobiet z kołem z Czuchowa, wycieczkę do Warszawy, udział w Przeglądzie Zespołów Kół Gospodyń Wiejskich w Wiśle, w Industriadzie 2015, Dniach Czuchowa, Mistrzostwach w Koszeniu Zboża w Hajdunanas, wycieczkę do Czech, na Słowację, do gospodarstwa doświadczalnego w Grodźcu, a także pracę przy pieczeniu kołaczy na dożynki, robieniu wionek, przygotowaniu potraw na zabawę podożynkową. Jak stwierdził jeden z jej uczestników, gdy Lipowiec warzy, wszyscy chętnie przychodzą. Czy to jest dla pań takie korzystne, to już inna sprawa, bo niełatwo jest ugotować i podać potrawy dla kilkudziesięciu osób. Obsługę kelnerską również zapewniało koło z Lipowca, bo w jego szeregach nie brakuje młodych dziewcząt.

W tym roku panie napisały projekt pt. „Lipowiec wciąż żywy” do programu „Działaj Lokalnie” Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i otrzymały pieniądze na wielopokoleniowe, integracyjne imprezy i spotkania, m.in.: obchody 50-lecia, polsko-węgierskie warsztaty kulinarne, pieczenie ciasteczek i wigilijkę seniorów. Wniosek zajął trzecie miejsce w powiecie.

Podczas zebrania lipowczanki miały okazję posłuchać opowieści o życiu Fryderyka Chopina. Wszystko za sprawą nauczyciela Państwowej Szkoły Muzycznej w Cieszynie Witolda Pieńkowskiego, który również grał popularne utwory wybitnego kompozytora. **Monika Niemiec**



WEZWANO ŚMIGŁOWIEC

Do groźnego wypadku doszło we wtorek ok. godz. 9.30 w Hermanicach. Na skrzyżowaniu ul. Kozakowickiej z Katowicką kierowca volvo nie ustąpił pierwszeństwa wyjeżdżając z drogi podporządkowanej i uderzył w prawidłowo jadący samochód renault scenic. Poważnych obrażeń doznała pasażerka renault i dlatego do szpitala w Sosnowcu zabrał ją śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. To bardzo niebezpieczne skrzyżowanie, na którym zginęło już wielu kierowców i pieszych.

Poprzedniego dnia na skrzyżowaniu ul. 3 Maja z Wczasową samochód uderzył w jadącą na sygnale karetkę. Nikomu nic się nie stało. **(mn)** Fot. W. Herda



Na wigilijs obowiązywały stroje.

Fot. W. Suchta

Z POKOLENIA NA POKOLENIE

W sobotę 12 grudnia w auli Gimnazjum nr 1 odbyła się wigilijska Estrada „Równica”. Były oczywiście dzieci z „Równicy, rodzice, ale także byli członkowie dziecięcej estrady. Prowadząca i dyrygująca zespołem Renata Ciszewska witała gości: przewodniczącego Rady Miasta Artura Kluza, radne: Barbarę Staniek-Siekierkę, Adrianę Kwapisz-Pietrzyk, prof. Daniela Kadłubca, państwa Swakoniów, Zbigniewa Legierskiego z przyjaciółmi z Ukrainy, Jana Kukuczkę.

– To spotkanie opłatkowe jest jubileuszowe, bo już po raz 20. spotykamy się na takim wieczorze – mówiła R. Ciszewska.

Proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej ap. Jakuba ks. Piotr Wowry i wikary parafii katolickiej pw. św. Klemensa ks. Mariusz Jagosz zmówili z zebranymi modlitwę.

– Chciałam gorąco podziękować za ten rok, a był ciężki, bo przygotowaliśmy koncert jubileuszowy, występ na dożynkach. Razem z wykonawcami i rodzicami poradziliśmy sobie – mówiła R. Ciszewska.

– A teraz chcę się zwrócić do mojej kochanej „Równicy”: Drogie dzieci! Dwudziesty raz jesteśmy tu razem, świętujemy, a te dwadzieścia lat to około 1500 koncertów. Chciałabym, abyście byli dumni ze swojego zespołu, bo „Równica” to wasze dzieciństwo, wasza młodość, piękne chwile. Żebyście byli z tego dumni, bo o tym jacy jesteście mówi publiczność w całej Polsce i Europie. Nawet w krajach, gdzie widzowie nie rozumieją o czym śpiewacie, oklaskują was na stojąco. Tak było w Hiszpanii, na Sycylii. Bardzo się cieszę, że dawna „Równica”, moja ukochana, także wróciła na jubileusz. Ci, którzy zaczęli, też są z nami. A jesteście moim życiem, wy zaś to wszystko przekazujcie z pokolenia na pokolenie. Marzę o tym, że kiedyś „Równica” będzie obchodziła pięćdziesięciolecie, potem stulecie, a będą to już wasi potomkowie. To wy musicie o to zadbać.

Gościom wręczano oprawione kalendarze z roku jubileuszowego zespołu, oczywiście był poczęstunek i wspólne śpiewanie kolęd.

(ws)

Zdaniem Burmistrza

O oświetleniu miasta mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Od powstania samorządów oświetlenie ulic i placów miasta było zadaniem własnym gminy. W miarę upływu czasu otrzymywaliśmy kolejne zadania, które związane były nie tylko z oświetleniem ulic i placów gminnych, ale również innych kategorii dróg, za które początkowo płacili ich zarządcy, później wprowadzone zostały przepisy, na podstawie których otrzymywaliśmy odpowiednią dotację, w końcu zostało to zastąpione innymi dochodami. Obecnie gminy utrzymują i oświetlają wszystkie drogi, ulice, place publiczne na ich terenie.

W okresie funkcjonowania samorządu przeszliśmy ewolucję, można wręcz powiedzieć rewolucję, dotyczącą oświetlenia. Początkowo były stare oprawy rtęciowe zużywające dużo energii, a jednocześnie nie dające mocnego strumienia światła. Sukcesywnie zastępowano je oprawami sodowymi, czyli emitującymi światło pomarańczowo-żółte. Poprawiło to wydajność oświetlenia i obniżyło znacznie koszty. Udało się wymienić wiele linii i słupów na nowe. Obecnie wprowadzane jest oświetlenie ledowe.

Największy problem plagą na tym, że zdecydowana większość słupów i opraw stanowi własność zakładu energetycznego. Są to także linie zespolone, czyli nie tylko zasilające oświetlenie, ale na słupach podwieszone są również linie przesyłowe zakładu energetycznego. W takim przypadku gmina nie może samodzielnie dokonywać napraw i wymian, ponieważ nie jest to jej majątek. Staramy się, by co roku Tauron w swoich planach inwestycyjnych ujmował wymianę i modernizację części linii przesyłowych. Zawarliśmy też pilotażową umowę z Turonem, na podstawie której instalowane jest oświetlenie ledowe, kolejna generacja opraw i źródeł światła. Będziemy obserwować działanie tych lamp i podejmować odpowiednie decyzje w tym zakresie.

Miasto samodzielnie wykonywało wiele inwestycji energetycznych związanych z budową nowych sieci oświetleniowych. W projekcie budżetu na przyszły rok ujętych zostało kilka takich inwestycji, a także uzupełnienia już istniejącej sieci. Mamy nadzieję, że te działania doprowadzą do tego, że większość naszych dróg i ulic będzie oświetlona. W bieżącym roku dokonywaliśmy dużych inwestycji w zakresie oświetlenia parków.

W ostatnich latach wszystkie działania związane z sieciami energetycznymi i oświetleniem doprowadziły do poprawy bezpieczeństwa, bardziej estetycznego i funkcjonalnego oświetlenia i mam nadzieję, że w przyszłości te działania będą kontynuowane.

Notował: (ws)

50/2015/S/R



PERSPEKTIVO
SZKOŁY POLICEALNE I LO
www.perspektivo.edu.pl

Sekretariat szkół:

43-450 Ustroń, ul. Daszyńskiego 12B
tel. 33 825 12 28, 530 133 392
ustron@perspektivo.edu.pl

Sekretariat czynny:

pn. - pt. : 8.00 - 16.00

www.perspektivo.edu.pl



BEZPŁATNA SZKOŁA POLICEALNA:

- Florysta (1 rok)
- Technik BHP (1,5 roku)
- Technik Informatyk (2 lata)
- Technik Administracji (2 lata)
- Technik Rachunkowości (2 lata)
- Technik Geodeta (2 lata)
- Asystent Osoby Niepełnosprawnej (1 rok)
- Technik Turystyki Wiejskiej (2 lata)

BEZPŁATNE LO dla dorosłych

- Nauka trwa 3 lata (6 semestrów) dla absolwentów 8-klasowej szkoły podstawowej i gimnazjum.
- Nauka trwa 2 lata (4 semestry) dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej (absolwenci ZSZ przyjmowani są do klasy drugiej LO).

Miejsce prowadzenia zajęć:
Gimnazjum nr 2 w Ustroniu
ul. Daszyńskiego 31

JEDNA TAKA SZKOŁA W MIEŚCIE!



Specjalna kamera pokazała, co w rurach piszczy.

Fot. W. Suchta

DRZEWA W RURACH

– Najgorsze było to, że nie znaleźmy dnia ani godziny – mówiła jeszcze w listopadzie dyrektorka „Prażakówki” Barbara Nawrotek-Żmijewska, kiedy po raz kolejny ścieki zalały piwnice domu kultury. Widać je było i czuć również w parku obok budynku. Najbardziej niebezpieczna sytuacja zdarzyła się w ubiegłym roku, kiedy fekalia wylały się w przerwie między świętami a Nowym Rokiem. Gdyby nie przypadkowe przyjscie jednego z pracowników, straty byłyby olbrzymie. Sprawa zgłoszona była w Urzędzie Miasta i w Wodociągach Ziemi Cieszyńskiej, ale nie potrafiiono znaleźć rozwiązania. W końcu okazało się, że winę za wylanie się ścieków ponoszą korzenie drzew, które wrosły w rury. Początkiem grudnia naprawiono instalację kanalizacyjną i dyrektorka „Prażakówki” może spać spokojnie. (mn)

JUŻ NIE ZAGRAŻAJĄ

Jeszcze przed końcem roku udało się w Nierodzimiu rozwiązać problem suchych

topoli rosnących przy stacji gazowej przy ul. Katowickiej. Z przyczyn formalnych



Teraz mieszkańcy Nierodzimia mogą nie martwić się gazem.

Fot. M. Niemiec

sprawa ciągnęła się długo, ale cały czas o jej załatwienie wnioskował Zarząd Osiedla Ustroń Nierodzim, monitorując przebieg załatwiania formalności. Były one dość skomplikowane, bo topole rosły na terenie należącym do skarbu państwa, a z tego wynikało, że zgodę na wycięcie musi wydać starostwo powiatowe i ten urząd zajmie się usunięciem drzew. Ostatecznie okazało się, że decyzja należy do Urzędu Miasta Ustroń. Szybko ją podjęto i 2 grudnia suche pnie przestały straszyć, a przede wszystkim zagrażać urządzeniom gazowym. Odsłoniły też lokal „Olszynka”, który ma szansę na nowo zyskać popularność, to jednak zależy od właściciela.

Dzięki staraniom radnej Jolanty Haziuki, przewodniczącego Wita Kozuba i członków Zarządu Osiedla tworzy się przyjazna mieszkańcom przestrzeń przy ul. Kreta. Trójkąt zieleni był kiedyś zarośnięty krzakami, ale proszono o jego oczyszczenie, co zostało zrobione przez służby miejskie. Ostatnio posadzono tam drzewa, a wiosną pojawią się ławki. Będzie można na nich odpocząć w drodze do sklepu czy podczas spaceru. Dobry pomysł, niewielkie nakłady, a powstanie przyjazne miejsce spotkań mieszkańców dzielnicy. (mn)

POŻAR STACJI TRANSFORMATOROWEJ

5 grudnia w godzinach popołudniowych podczas prowadzonych prac serwisowych w ramach przeglądu gwarancyjnego wybuchł pożar w Stacji Transformatorowej (średniego napięcia – 15000 V) zasilającej zakład produkcyjny firmy Seung-San (dawny SG-TECH w Ustroniu).

Prawie natychmiast po zgłoszeniu przybyły zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej z Ustronia Polany. Akcją kierował kpt. Marcin Słezak. Następnie bardzo szybko pojawiły się służby techniczne firmy Tauron, teren został zabezpieczony i rozpoczęto

naprawy. Mimo bardzo poważnych uszkodzeń stacja została w pełni uruchomiona w ciągu 24 godzin. Było to możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu pracowników firmy Elrob z Pszczyny.

Służby Techniczne Zakładu Seung-San IND POLAND, pragną gorąco podziękować za wielkie zaangażowanie i błyskawiczne przywrócenie zasilania – zarówno firmie ELROB jak i służbom firmy TAURON, a także strażakom JRG PSP Polana i innym osobom zaangażowanym w akcję. (m)

10 grudnia w programie Dzień Dobry TVN po raz kolejny zagościł Ustroń. Tym razem za sprawą cyklu „Odważ(e)ni” i Remigiusza Ciupka, mieszkańca naszego miasta, który zrzucił 65 kg, zawodowo uprawia kolarstwo górskie i jest instruktorem fitness. Rozmowę z nim przeprowadziła aktorka Domika Gwint, która przez bohatera reportażu została zaproszona na przejażdżkę rowerową po Ustroniu.

ODWAŻ(O)NY

Spotkali się w Parku Kuracyjnym, gdzie Remek wspominał moment, gdy postanowił zmienić swoje życie. O niezłomnym charakterze kolegi mówią Marcin Cholewa i Artur Olszak, a o charyzmie trenera – bywalcy siłowni. Podczas programu można się było dowiedzieć, jak zejść ze 140 do 75 kilogramów, co jeść, jaki sport uprawiać. Remigiusz Ciupek wystąpił w TVN-ie ze swoją dziewczyną Katarzyną Serafin, w studio para spotkała się z Marcinem Prokopem i Dorotą Wellman. **(mn)**



W dawnym USTRONIU

Niedawno opisywaliśmy jubileusz Katolickiego Chóru Ave, którego obchody odbyły się w nowym budynku Czytelni Katolickiej, a pani Cecylia Albrewczyńska udostępniła nam zdjęcie Chóru Czytelni Katolickiej, zrobione przed dawną siedzibą Czytelni w roku 1932. Wśród sfotografowanych osób znajduje się mama pani Cecylii, Elżbieta Misiorska (4. od prawej w 3. rzędzie) oraz tata, Józef Błahut (5. od lewej w 4. rzędzie), z tym że wówczas małżeństwem jeszcze nie byli. Pobrali się w 1936 roku, a poznali właśnie poprzez chór. Pani Cecylia podkreśla, że nie byli jedyną parą, którą połączył śpiew. **(mn)**





ROZMOWA PRZEZ ASYSTENTA

„Big 5” to największe na Bliskim Wschodzie targi budowlane. Odbývają się co roku w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, w emiracie Dubaj. Po raz drugi w tych prestiżowych targach uczestniczyła firma Kubala z Ustronia.

Dzisiejszy Dubaj to 2,3 mln ludności, a nie tak dawno, bo na początku lat 60. było to 40.000. Pierwszy spis ludności przeprowadzono w 1968 r. i wtedy było 58.971 mieszkańców. Potem pojawiła się ropa. W 1980 r. Dubaj liczy już 267 tys. mieszkańców. Port lotniczy obsłużył w 2014 r. 70 mln pasażerów. Można dostać zawrotu głowy, gdy pomyśli się, że pół wieku temu było to arabskie miasteczko wielkości Cieszyńska.

Targi reklamowane są jako największe na świecie – mówi Sylwia Kubala-Sliwka. W tym roku było około 3.000 wystawców z 63 krajów i około 80.000 zwiedzających. Dominowali wystawcy z Europy i oczywiście z Chin. Wszystko odbywa się w World Trade Center w Dubaju na powierzchni 20.000 m². Z Polski uczestniczyło 11 firm, głównie zajmujących się stalcą, konstrukcjami stalowymi. Narzędzia budowlane obok nas prezentowała firma z Małopolski. Nie spodziewaliśmy się takiego zainteresowania. W drugim dniu targów skończyły się moje wizytówki, a ostatniego

dnia nie mieliśmy folderów i katalogów.

W ogóle ciężko tam się znaleźć, mimo że powierzchnia jest bardzo kosztowna. Nasze stoisko miało 18 m², więc łatwo przeliczyć – mówi Natalia Kubala-Łamacz. Zainteresowanie jest tak duże, że stale są dobudowywane hale, ceny rosną, a mimo to stoiska na następny rok trzeba rezerwować zaraz po targach. Prawdopodobnie uda się tam prezentować nasze produkty po raz trzeci.

Wszystko trzeba zawieźć morzem lub samolotem, a to są dodatkowe koszty – dodaje Aleksander Łamacz.

Na targi jeździ się, by nawiązywać kontakty, sprzedawać swoje produkty. W przypadku firmy Kubala, dla odwiedzających bardzo ważne było, że to bezpośredni producent, a nie jedynie firma handlowa. Cenią produkty z Europy. Najbardziej widoczne na targach były firmy włoskie.

Chińszczyzną już się przejedli – twierdzi Natalia Kubala-Łamacz.

Okazuje się, że odwiedzający targi to głównie przedstawiciele firm arabskich i afrykańskich, nawet z tak egzotycznych krajów jak Mauritius, Madagaskar, Sri Lanka.

Zainteresowani są przede wszystkim budownictwem mieszkaniowym, także budową biurowców – mówi Sylwia Kubala-Sliwka.

Gdy byliśmy tu przed rokiem niektóre budowle dopiero wychodziły z ziemi. Teraz już stoją. – mówi Natalia Kubala-Łamacz. – Jest masę rąk do pracy, przy czym siła robocza niesamowicie tania, od 100 do 300 dolarów miesięcznie.

Najniższa kasta to Hindusi, Pakistańczycy, nieco wyżej Filipińczycy, następnie Europejczycy, a najwyższe lokalni mieszkańcy, którzy praktycznie nie muszą pracować, bo są udziałowcami firm europejskich i amerykańskich – mówi Aleksander Łamacz. – To gigantyczny rynek. Zjednoczone Emiraty Arabskie i Arabia Saudyjska chcą się uniezależnić od ropy. Mają świadomość, że kiedyś złoża się wyczerpią. Dubaj już dziś żyje z turystyki, inwestuje w nią. Miejscowi powiedzieli nam, że mają odłożonych z handlu ropą 30 bilionów dolarów.

Państwa arabskie to zupełnie inna mentalność. Przedstawiający się to zawsze reprezentanci największej firmy, podkreślają, że tylko z nimi opłaca się współpracować, co nie zawsze jest zgodne z prawdą.

Trzeba zwracać uwagę na to, co się robi, co się mówi – mówi Sylwia Kubala-Sliwka. – Rozmawialiśmy z partnerami będącymi wierzącymi muzułmanami i musieliśmy się dostosowywać do ich sposobu bycia. Jako kobiety nie powinnyśmy mieć z nimi styczności, nie podaję ręki.

Gdy przychodzili rdzenni mieszkańcy, nie rozmawiali z nami bezpośrednio, tylko przez asystenta – mówi Natalia Kubala-Łamacz. – To znaczy siedzieliśmy razem, ale musiałam się zwracać do asystenta, zazwyczaj Hindusa, a on dopiero przekazywał to swojemu szefowi, pomimo że ten szef doskonale słyszał i rozumiał to, co mówimy.

Co warto podkreślić, to obsługując swoje stoisko na różnych targach, przedstawiciele firmy Kubala u innych wystawców dostrzegali produkty swej firmy.

Bywało, że kontakty z wystawcami dawały nam więcej niż z klientami – mówi Aleksander Łamacz. – A jeśli chodzi o Dubaj, to firmy europejskie dostrzegają ten rynek i próbują tam wejść. Staramy się pojawiać na rynkach dla nas egzotycznych. Afryka jest niesamowicie chłonna. Nawiązaliśmy kontakty np. z Demokratyczną Republiką Konga, gdzie się sporo buduje. Ale też trzeba ich uczyć jak budować, jakich materiałów używać, jak pracować narzędziami. Do większych klientów wyjeżdżamy, przeprowadzamy szkolenia. Mamy nadzieję, że otwarcie na te rynki sporo nam przyniesie. (ws)

KONCERTOWY SYLWESTER

Jak co roku mieszkańcy i goście Ustronia spotkają się w noc sylwestrową na rynku. Muzyka popłynie z głośników od godz. 22, a po godz. 23 rozpocznie się koncert na żywo. Wystąpi niezwykle dynamiczny zespół „Redlin” z Jastrzębia Zdroju, grający właściwie wszystkie gatunki muzyczne, przy których można się bawić. O zespole napisano: *Rewelacyjna grupa, ogień na scenie, niesamowite show, widać że żyją muzyką, a także: Jesteście prawdziwą gwiazdą estrady, która ma wspaniały kontakt z publicznością i potrafi zabawić wszystkich.*

O północy uczestnicy zabawy złożą sobie życzenia, a potem będą się mogli bawić do godz. 1 przy muzyce z płyt. (mn)

50/2015/6/R

szkolny Gimnazjum nr 2 w Ustroniu

9.01.2016 r., godz. 19.00, MDK „PRAŻAKÓWKA”

GRA ZESPÓŁ
JANUSZA ŚLIWKI
 z wokalistką Marią Górniok-Matulą

bilety: 125 zł/os.
 rezerwacja: 33 854 56 36
 do nabycia w sekretariacie
 Gimnazjum nr 2 w Ustroniu



ŚWIĄTECZNA PACZKA

Jedna z mam odczuje ulgę, gdy przywiozą tonę węgla, druga, bo ma zapas kremu na odleżyny, trzecia, gdy łóżko przestanie uczulać. I jeszcze siedemnaście innych mam uśmiechnie się w te święta dzięki ustroniskiej Jedyńce.

Od czterech lat społeczność Szkoły Podstawowej nr 1 bierze udział w ogólnopolskiej akcji „Świąteczna paczka”. Organizator – Fundacja Wiosna opracował wyjątkową formułę pomocy rodzinom w trudnej sytuacji materialnej, która odpowiada na indywidualne potrzeby każdej z nich, a nawet pomaga spełniać marzenia. – Wybieramy rodziny z „bazy”, która ma swój „bank” w Cieszynie – tłumaczy siostra Karolina, która koordynuje akcję. – W ten sposób paczki trafiają do rodzin z naszego regionu, także z Ustronia. Poma-

gamy też potrzebującym w Katowicach, Łędzinach i innych miastach. W tym roku postanowiliśmy obdarować mamy samotnie wychowujące dzieci.

Rodziny nie przedstawiają się z nazwiska, ale piszą o tym, ile jest dzieci, w jakim wieku, czego dokładnie potrzebują. Wybrano 20 rodzin, a każda z nich otrzyma 17-19 paczek.

– Są to takie średniej wielkości pudła, w których znajduje się żywność, środki czystości, czyli rzeczy niezbędne w domu, ale staramy się też spełnić indywidual-

ne prośby. Jedna z nich dotyczyła opału do ogrzewania mieszkania i udało nam się zorganizować tonę węgla. W jednej z rodzin dzieci są alergikami, więc mama prosiła o pościel hipoalergiczną i w paczce znalazła się taka pościel. To czasem są prozaiczne prośby, na przykład o masę sudocrem dla leżącego niepełnosprawnego dziecka. Dla nas to nie jest wielka rzecz, a dla matki wybawienie – mówi siostra Karolina.

Jej wypowiedziom przysłuchują się dzieci z klasy drugiej. Mają poważne miny, przytakują, widać, że wiedzą, w jak ważną sprawę się zaangażowały i jakie znaczenie ma ich pomoc dla ludzi. Może nie rozumieją, co to znaczy, gdy w budżecie rodzinnym po opłaceniu rachunków zostaje 200 zł na cały miesiąc, ale zdają sobie sprawę, że niektórym z ich rówieśników żyje się trudno.

– Dzieci są bardzo przejęte akcją. Nie tylko segregują, pakują produkty, obkładają pudła kolorowym świątecznym papierem, ale też uważnie słuchają – dodaje siostra Karolina. – Jest to dla nich szkoła życia, wyjście poza myślenie o własnych potrzebach i radość z pomagania. Dzięki udziałowi w akcji, uczniowie zyskują wrażliwość, otwierają się na potrzeby innych ludzi, może też bardziej doceniają to, że ich rodzinom lepiej się powodzi.

Siostra podkreśla, że w akcję zaangażowani są rodzice, nauczyciele, pracownicy administracyjni szkoły, dyrektor SP-1 Iwona Kulis, dołączyli uczniowie Gimnazjum nr 1 z katechetką Iloną Puchałą. Stworzenie takiej liczby paczek wymaga koordynacji i współpracy. Nie można po prostu dać pieniędzy, trzeba kupić konkretne artykuły. Dzieci bardzo skrupulatnie je pakują. Gdy w jakimś pudle zauważą wolne miejsce, szukają czegoś, co jeszcze mogłoby się zmieścić. Jeszcze jeden, choćby mały powód do radości.

Monika Niemiec



Fot. M. Niemiec

KOLEĐY KUŹNIKÓW

Na uroczystej wigilijce spotkali się członkowie Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustron. W sali wystawowej Muzeum Ustroniskiego stylowo nakryto stoły, na których nie zabrakło tradycyjnych ciasteczek. Zasiadli przy nich dawni pracownicy największego zakładu w naszym mieście, spotykający się regularnie raz w miesiącu. Tym razem było wyjątkowo uroczyste, a zebranych przywitał prezes Stowarzyszenia Karol Brudny. Następnie omówiono Kalendarz Ustroniski 2016 i obejrzano film z promocji wydawnictwa. Elżbieta Sikora grała kolędy na pianinie oraz akompaniowała wspólnemu śpiewaniu, a świąteczne wiersze recytował K. Brudny. W ciepłej przyjacielskiej atmosferze dzielono się opłatkiem i składano sobie życzenia. (mn)

UWAGA NA OSZUSTÓW

Grudzień to czas, gdy do naszych drzwi często pukają kominiarze, którzy proponują kupno kalendarza i składają noworoczne życzenia. Nie są to jednak prawdziwi kominiarze, a przebierańcy, chcący zarobić na ludzkiej niewiedzy.

Sprawę wyjaśnia mistrz kominiarski Paweł Waszek, rzecznik prasowy Beskidzkiego Cechu Kominiarzy:

– Prawdziwy kominiarz nigdy nie przychodzi składać życzeń i sprzedawać kalendarzy do naszych mieszkań. Czasem zdarza się, że robi to kurtuazyjnie podczas wykonywania czynności kominiarskich, jak np. kontroli lub czyszczenia przewodów kominowych przewodów kominowych. Nigdy jednak nie przychodzi tylko po to, by sprzedać kalendarz.

Falszywi kominiarze są bardzo przebiegli. Dowiadują się, jak nazywa się prawdziwy kominiarz, który świadczy usługi w danym budynku i jaką firmę reprezentuje. Ubiór? Dla oszustów również nie stanowi problemu, ponieważ potrafią bardzo dobrze ucharakteryzować swoje przebrania.

Jak nie dać się nabrać? Po pierwsze, zazwyczaj wiemy, kiedy w naszych mieszkaniach są zaplanowane kontrole przeprowadzane przez kominiarzy. Dlatego wizyta kominiarza w innym terminie, od razu powinna dać nam do myślenia i wzbudzić podejrzenie. Pamiętajmy, że zawsze możemy wylegitymować kominiarza i skontaktować się z firmą, która obsługuje nasz budynek, w celu sprawdzenia, czy jest to jej pracownik. Zazwyczaj znamy swojego kominiarza, więc gdy zjawi się nowa twarz, nie bójmy się zapytać o to, jak się nazywa i jaką firmę reprezentuje. Takie pytania pomogą od razu zdemaskować „falszywego” kominiarza.

Gdy mamy podejrzenia, możemy zawiadomić policję lub straż miejską i poinformować, że w naszej okolicy kręci się „kominiarz”. Służby zareagują w odpowiedni sposób.

(PS)



Jesienna pielęgnacja drzew.

Fot. W. Suchta

50/2015/7/R

• **RCU Regionalne Centrum Ubezpieczeń**
30 towarzystw ubezpieczeniowych w jednym miejscu

- **BIURO KREDYTOWE** Banku Credit Agricole
- **AGENCJA TURYSTYCZNA „Ustroń Travel”**
- **AGENCJA POCZTOWA**
- **BROKER LEASINGOWY**
- **BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE**

Przyjmujemy wpłaty na ubezpieczenia komunikacyjne i majątkowe bez dodatkowych opłat i prowizji.

Ustroń, ul. A. Brody /pl. targowy/ tel. 33 852-15-82, 607-604-602



Absolwenci Szkoły Podstawowej nr 2 z roku 1965 ponownie spotkali się 12 grudnia na ustrońskim rynku, a potem w jednej z restauracji. W 1965 r. była to klasa VII b, co ciekawe ostatni rocznik podstawówki siedmioklasowej. Wychowawczynią była Eugenia Karnas. Na zdjęciu: pierwszy rząd od lewej: Irena Krop, nauczycielka Michalina Mendrek, Zuzana Cieślak (Staszko) Barbara Kanik (Wałach) nauczycielka Eugenia Karnas, nauczycielka Krystyna Chwastek, Halina Chlebowska (Mach), Anna Kramarczyk (Lorek), Lucja Sikora (Sadowska), Krystyna Drzazga (Raszka), Maria Maciejczyk (Paszcza), drugi rząd od lewej: nauczyciel Gustaw Sikora, Helena Górny (Cichy) Wanda Zęba (Roman), Janusz Krop, Halina Konieczny (Korczy), Aniela Sikora (Nogawczyk), Jerzy Biłko, Urszula Śmieja (Janik), Aniela Plekaniec (Tyrna), Eugeniusz Starzyk, Tadeusz Szyper, Karol Szturc, Jan Gajdzica, Roman Macura, Karol Cholewa.

Fot. W. Suchta

Roztomili Ludeczkowie!

Nó, już połówka grudnia za nami. Loto w te niedziele było Łucyje. Znalach kiesi jednóm Łucyje, mówili na nióm Lusia. Zaczyliscie se już pisać, jako je pogoda w każdy dziyn od Łucyje do Wilije? Prawióm, że jako je pogoda w każdy dziyn od Łucyje do Wilije, tako bydzie pogoda w każdy miesiõnc przyszłego roku. Tõż kiery w to wierzi, to niech se pisze te pogode.

Trzinostego grudnia to też je rocznica jako tyn Wojtek w ciemnych łokulorach zarzõndził tyn stan wojenny. Nõ õn już se tam łõdpoczywo na kierchowie, to już jyny Nejwyższy go może łõsõndzić, bo ludzie nie poradom. Òn sie wtynczys wymowił, że jakby tego nie zrobił to by Rusi do nas wylżyli i zrobili porzõndek po swojemu. Czy by tak było, to sie już nie dowiemy. Byjmy radzi, że je tak, jak je.

Kiery jeszcze nie kupił prezjntów na Świynta, tõż niech to robi jak najpryndzi. Bo im bliższy Świõnt, tym wiynkszy ścisk w sklepach, a i towor je już fest przebrany. Jyny też nie dowejcie dzieckom na prezjnt zwjyrzõntek, bo potom wy bydziecie musieli kole nich robić, bo dzieckõm nie zawsze sie bydzie chciało. Nõ, chõmiki se pojady, ale potom sie przewróciły i trzeja było jich zakopać. Dziecka płakały i po świyntach tata musiał jechać do sklepu zoologicznego kupić nowe chõmiki, ale dziecka już wiedziały, że chõmiki żõdnych galõnzek z jedliny frygać ni mogõm.

Jak kiery kupi pieseczka dzieckõm, jak sõm jeszcze małe, to potom bydzie musiał chodzić z piesieczkym na szpacyr.

Już też pumału jidzie piyc drobne ciasteczka, jyny potom trzeja jich dobrze schować przed dzieckami, bo może być tak, że jak jich bydymy chcieli dać we Wilije na stół, to pudelko po ciastkach bydzie prõzne.

Trzeja se też zõns do kościõła na fare po łõplatki i dać przy tej przileżytości kierysi groszyczek na łõfiare. Pamiyntõm, że kiesi z łõplatkami chodził po chałupach kościelny z wanielickigo kościõła i przy tej przileżytości mówił ludziõm, do kierych prziszeł, szumny winsz. Ale potom kościelny poszeł na pyndzi, a teraz nie wiadõmo, czy już nie śpi na kierchowie. Tõż teraz każdy se musi zõns sõm na fare po łõplatki. Chyba wycie, że dzielyni sie łõplatkym, to je jyny polski łõbocyj. I tako wieczera we Wilije, kiedy rodzina siedzi razym przy stole i jedziny ryb - to jyny tu w Polsce je. Tõż jakby do nas przyjechali ci krześcijanie ze Syryji, to by musieli ku tymu przywycnõć.

Porõbcie se też porzõndki na grõmadnice, coby w chałupie nie było marasu. Jak mõmy co dõma, co sie już nie godzi na nic, to lepij to wyciepać, coby to nõm w jizbach i siyni nie zawadzało.

Kartki na Świynta do rodziny i znõmych chyba też już zdõnżyłiscie posłać. Chociõż nikierzi teraz wolõm posłać powinszowania przez komputer albo przez komõrke. A poczciorze sie tela nie nagoniom z cijnżkimi od kartek torbami.

Możne, że też śniega nõm kapke nasuje na Świynta. Po prowadzie śniyg już kapke padõł w listopadzie, ale Świynta sõm taki piekne jak sõm biole. Je o tym też piekno śpiywka po angielsku, co mogymy przetłõmaczyć tak, że jo rozmyślõm o białych Świyntach, kiedy wiyrszczki strõmów blyszczõm, a dziecka słyszõm, jak zwiõnki przy saniach zwiõniõm. Nõ, za tydzijn już nie bydymy rozmyślać, jyny bydymy już wiedzieć, jaki Świynta bydõm.

Hanka

BIBLIOTEKA POLECA:

Hanna Cygler – „W cudzym domu” (książka mówiona)

Kombinacja romansu z powieścią historyczną. W XIX-wiecznej Warszawie krzyżują się losy trojga bohaterów. Potem akcja powieści przenosi się do Gdańska, Paryża, Berlina, a nawet na daleką Syberię. Czasy są niespokojne, a życie można łatwo stracić...

Czyta: Magda Karel

Swietłana Aleksijewicz – „Ostatni świadkowie. Utwory solowe na głos dziecięcy” (książka mówiona)

Swietłana Aleksijewicz, laureatka Nagrody Nobla z tego roku, przedstawia wspomnienia osób, które w czasie II wojny światowej były dziećmi. Dla wielu bohaterów tego reportażu powrót do dramatycznego dzieciństwa był niezwykle bolesną podróżą w przeszłość. Autorce udało się jednak przekazać i konkretny zapis wojennej gehenny, i zachowane w pamięci senne obrazy, nieraz nie wiadomo, czy będące zapisem faktów, czy dziecięcych projekcji i wyobrażeń.

Czyta: Krystyna Czubówna

50/2015/8/R

NOWOŚCI Biura Podróży Kropka

Lato 2016 im szybciej tym taniej!

Do końca grudnia najwyższe rabaty, **zaliczka już od 5%**, wszystkie gwarancje
W Ustroniu TYLKO w Biurze Kropka kupisz wszystkie oferty!
Voucher wakacyjny pod choinkę - zaskocz najbliższych

ITALIA RAINBOW GREECOS WEZYR PRIMA POLSKA i inne

Przyjdź, zadzwoń lub wejdź na stronę: www.kropka-ustron.pl i wakacje-net.pl
Pawilon nad potoczkiem 1 piętro - czynne: 10.00-17.00, sob. 10.00-13.00
e-mail: kropkair@op.pl tel. 33 854 14 54, 508 035 189

POZIOMO: 1) złe przyjęcie piłki, 4) zardzewiałe żelastwo, 6) czerwienieje w polu, 8) misa na zupe, 9) tysiąc kilo, 10) rodzaj bułki, 11) dzieli kondygnacje, 12) msza adwentowa, 13) kpina, 14) duża kaczka pod ochroną, 15) cenny zbiór, 16) dla narciarzy, 17) klawisz komputerowy, 18) jednostka miary gruntu, 19) atrybut kelnera, 20) stopień w karate.

PIONOWO: 1) w poprzek wodospadu, 2) sprawdza bilety, 3) zabawa młodzieżowa, 4) trafiona przez Amora, 5) wełna z kóz, 6) mała małpa, 7) za kramem, 11) odgłos kół pociągu, 13) na zbożny cel, 14) wujek gwarowo.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 31 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki 48

BARABARA PO WODZIE

Nagrodę w wys. 50 zł otrzymuje: **Krystyna Habarta** z Ustronia, ul. Leśna. Książki otrzymuje: **Jolanta Kamińska**, ul. Reja. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

1		2		3		4		5		6		7
	2				7			3			6	
			8		1							
9								10				
			4									
			11									
12						13						
				14								
15										16		
			10									
			9		11		17		5			
18				19						20		12

Wśród czytelników, którzy dostarczą do redakcji rozwiązanie krzyżówki, oprócz nagrody pieniężnej, rozlosujemy Kalendarz Ustronski na 2016 rok oraz książeczkę „W kuchni Cieszyńskiej Krainy” z przepisami na cieszyńskie ciasteczka.



Za chwilę MKS Ustroń będzie grał w przewadze.

Fot. W. Suchta

PIĘĆ KARNYCH

MKS Ustroń - MKS Olimpia II Piekary Śląskie 30:17 (18:10)

- Graliśmy trochę na luzaka - podsumował mecz piłki ręcznej z drugą drużyną juniorów Olimpii kapitan drużyny MKS Ustroń Marek Cholewa. Tylko bez przesady z tym luzem, bo przed drużyną decydujące mecze.

Spotkanie rozegrane w sali Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu rozpoczęło się od dwubramkowego prowadzenia gości. Dość szybko dochodzi do wyrównania, a potem MKS Ustroń systematycznie powiększa przewagę. Rzuty karne pewnie strzela Krzysztof Bieleś. Ale tylko do czasu. Gdy się myli, do kolejnego karnego podchodzi inny zawodnik, gdy ten się myli, następny. I tak pięć razy. Trener Piotr Bejnar jest wyraźnie poirytowany taką skutecznością i przy dość wyraźnym prowadzeniu swojej drużyny, mimo wszystko bierze czas.

- Musimy popracować nad skutecznością, Za dużo niewykorzystanych rzutów - już po meczu podsumował kapitan M. Cho-

lewa, mając na myśli także rzuty sam na sam z bramkarzem.

Mecz jednak bez wielkich emocji, bo po zdobyciu przewagi nasza drużyna cały czas pewnie ją utrzymywała.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasach strzelone bramki): Kamil Kopieczek, Witold Chwastek – Michał Jopek (9), Krzysztof Bieleś (7), Marek Cholewa (3), Dawid Jenkner (7), Mateusz Turoń (2), Adrian Miśkiewicz, Szymon Gogółka (1), Arkadiusz Czapiek, Kacper Matlak (1), Krzysztof Kotela.

Po meczu powiedzieli:

Trener Olimpii Michał Boczek: - Tu nie ma o czym mówić. Jak w drugiej połowie zdobywa się 7 bramek, to jak to podsumować. My przegraliśmy w ataku,

oni wygrali w obronie. Dodatkowo jeszcze przegrałem w obronie tracąc w pierwszej połowie 18 bramek. Zagraliśmy bardzo słaby mecz.

Trener MKS Ustroń Piotr Bejnar: - Trochę się tego meczu obawialiśmy, gdyż spotkanie w pierwszej rundzie w Piekarach zakończyło się remisem. Chcieliśmy się zrewanżować i w pełni się to udało. Już mecz w Rudzie Śląskiej pokazał, że złapaliśmy właściwy rytm i zwyczaj formy, co w tym meczu też było widać. Oczywiście było kilka słabszych elementów, szczególnie skuteczność rzutów karnych. Na pewno jest to niedopuszczalne w kolejnych meczach. Zagraliśmy bardzo dobrze w obronie, straciliśmy tylko 17 bramek, w tym 7 na zmęczeniu w drugiej połowie. Kamil Kopieczek bronił ze skutecznością 64%, czyli rewelacyjnie. Podobnie jak w Rudzie Śląskiej obrona była kluczem do sukcesu. Powiedziałem zresztą, że jeśli nie potrafią z przodu, muszą lepiej grać z tyłu. Wygraliśmy wysoko, a mimo to uważam, że w tym meczu mogliśmy rzucić 40 bramek. Jeżeli będziemy grać na tym poziomie w obronie, a poprawimy skuteczność, w następnych meczach, już w styczniu, powinno być dobrze. Teraz przerwa świąteczna, czas na leczenie drobnych kontuzji, a z drugiej strony żal, bo zaczęliśmy grać dobrze w ostatnich meczach. Obyśmy utrzymali taką dyspozycję. Przed nami trzy najważniejsze mecze.

Wojśław Suchta

1	MKS Olimpia I Piekary Śląskie	13	24	516:278
2	MKS Ustroń	12	19	375:242
3	MUKS Siódemka Myslowice	12	17	356:265
4	KS Viret CMC Zawiercie	12	16	397:280
5	SPR Pogoń 1945 Zabrze	11	10	298:302
6	MKS Zryw Chorzów	11	9	297:280
7	SPR Grunwald Ruda Śląska	13	7	335:371
8	MKS Olimpia II Piekary Śląskie	12	6	303:368
9	KS Górnik Sosnowiec	12	0	117:608



Oczywiście nie mamy z tym nic wspólnego.

Fot. W. Suchta

50/2015/4/R

**HURTOWNIA
I SKŁEP
ELEKTRYCZNY**

POL-DOM

POLECA:
**KABLE, PRZEWODY,
OSPRZĘT, ŻARÓWKI,
BATERIE i wiele innych**

W tym tygodniu
zyrandole w promocji.

Ustroń, ul. Sportowa 7
tel. 33 854-41-73
www.pol-dom.net.pl



Kierowca A. Jakubiec i pilot Ł. Sitek w debiucie na Karowej.

POKAZAŁ KLASĘ

Chciałoby się napisać, że rozgrywany po raz 53. Rajd Warszawskiej Barbórki był dla Kajetana Kajetanowicza zwieńczeniem sezonu. Oczywiście był to ostatni start w tym roku, ale też zwieńczenie sezonu mieliśmy, gdy rajdowiec z Ustronia zdobywał na jedną edycję przed końcem tytułu mistrza Europy, czy też gdy uczestniczył w Paryżu w gali FIA dla najlepszych kierowców świata. Jednak rajdowa Barbórka, a przede wszystkim Kryterium Asów na ul. Karowej w Warszawie, to dla rajdowców i ich kibiców coś specjalnego, mimo że nie walczy się tam o punkty w jakiegokolwiek klasyfikacji. Jest też Barbórka imprezą dla kierowców ścigających się w rajdach, rajdach górskich czy na torze. Dodatkowo była to też Barbórka z silnymi ustroniskimi akcentami. Poza Kajetanowiczem startowali bracia Szejowie, ale też wywodzący się z Lipowca Kamil Heller, czy pracujący w ustroniskim Urzędzie Miasta Łukasz Sitek.

Gwiazdą imprezy był Kajetan Kajetanowicz. Na nim skupiała się uwaga mediów i kibiców. Po triumfach w rundach FIA ERC: Rajdzie Janner, Rajdzie Cypru i Rajdzie Akropolu, Kajetanowicz-Baran bezapelacyjnie zwyciężyli w 53. edycji Rajdu Barbórka. Na dystansie zaledwie 18 kilometrów rajdowi mistrzowie Europy zdążyli wypracować sobie aż 8 sekund przewagi nad drugim w klasyfikacji Michałem Ratajczykiem jadącym mitsubishi lancerem evo IX.

Specyfika Warszawskiej Barbórki polega na tym, że w jeden dzień rozgrywane są dwie imprezy: Rajd Warszawskiej Barbórki i Kryterium Asów na ul. Karowej. Szczególnie Karowa budzi zainteresowanie, jest na żywo transmitowana przez publiczną telewizję. W tym roku Kryterium Asów miało dramatyczny przebieg, ale tylko do czasu, gdy na starcie stanął Kajetan Kajetanowicz. Rozpoczęto od jazd pokazowych

- Odcinek na Karowej to coś niesamowitego - mówi Ł. Sitek. - Jechaliśmy pokazowo, ale i tak jesteśmy bardzo zadowoleni, bo był to debiut. Teraz myślimy intensywnie nad startami w przyszłym roku.

Następnie startowała kategoria samochodów historycznych. Na zakończenie finał, czyli 30 najlepszych w klasyfikacji rajdu. Pierwsi starują na suchym asfalcie i uzyskują niezłe czasy, najlepszy jest jadący renault clio Łukasz Byśkiniewicz uzyskując czas 2.19,36. Następnie nad Warszawą zrywa się gwałtowna ulewa i następni kierowcy mogą tylko pomarzyć o podobnym wyniku. Dotyczy to też braci

Szejów. Dopiero przedostatni Michał Ratajczyk uzyskuje 2.15,79 i wychodzi na prowadzenie. Pozostał tylko start Kajetanowicza i wszystko będzie jasne. Wszyscy zastanawiają się, czy pojędzie po wynik, czy też pokazowo dla kibiców, co jest na Karowej dość częste. Kierowcy kręcąc wielokrotne bączki w ten sposób dziękują kibicom za sezon. Sprawozdawcy telewizyjny stawiali, że mistrz pojędzie po wynik.

- Kajetan ma głód wygrywania, a to bardzo ważna cecha powodująca, że

zawsze chce się ścigać - komentują. Jest bardzo ślisko, a Kajetanowicz jedzie perfekcyjnie.

- Absolutnie poziom światowy - słyszymy w komentarzu. - Mam nadzieję, że ten zawodnik w nadchodzącym sezonie będzie miał przynajmniej taki sam program startów. Ma umiejętności do brania udziału w cyklu WRC i walczyć o zwycięstwo. Jednak to ma niewielkie znaczenie. Ważne, by jeździł i zdobył ponownie mistrzostwo ERC, lub dobre miejsce w WRC.

- Nieprawdopodobnie ślisko - to pierwsze słowa Kajetanowicza po przejechaniu linii mety. Wygrał Kryterium Asów zdecydowanie uzyskując czas 2.13,70. Zdeklasował rywali. Ten triumf jest jednocześnie czwartym zwycięstwem w Kryterium Asów w historii wspólnych startów Kajetana i Jarka.

- Można się było tego spodziewać. Perfekcyjny kierowca świetnie odbierany, zresztą wszyscy na niego czekali, a on swym przejazdem pokazał klasę mistrzowską - mówi o starcie mistrza z Ustronia Ł. Sitek.

Kajetan Kajetanowicz: - Uwierzcie mi, że to był bardzo trudny przejazd, a to dlatego, że kierowcy rajdowemu niełatwo jest powstrzymać się przed dodaniem gazu, jeśli widzi, że na trasie jest miejsce choćby na drobny uślizg samochodu. To bardzo mocna pokusa, zwłaszcza przed tak żywiołowo reagującą publicznością, jak ta zgromadzona wzdłuż odcinka Kryterium Asów. Dziś na Karowej było jednak tak ślisko, że kluczowe było trzymanie wszystkich naszych koni mechanicznych na wodzy. Trudno mi opisać te fenomenalne uczucia i myśli jakie kłębią mi się w głowie po wygraniu Barbórki, a teraz Karowej. Myślę, że nasze tegoroczne wyniki są najlepszym świadectwem tego, jak ciężko pracował cały LOTOS Rally Team. Wiem, że gdybym dziś chciał podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do naszych sukcesów, to zasłabłoby mi w gardle. Ten sezon jest dla mnie jak sen, trudno będzie go powtórzyć, więc chcę go śnić jak najdłużej. (ws)



K. Kajetanowicz startuje na Karowej.



Potrafię poprosić o pomoc.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY
USTROŃ tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a
– szafy, garderoby, zabudowy wnek z
drzwiami przesuwanymi i nie tylko...
Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%.
728-340-518, 33-854-22-57. www.
komandor-ustron.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe.
Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3, tel.
(33) 444-60-40.

Drewno kominkowe. (33) 854-47-10.

Podłogi, drzwi, rolety, boazerie,
korek, karnisze. "MARKO" ul. Cie-
szyńska (pod apteką). (33) 854-33-34.

Usługi stolarskie: zabudowy, meble
itp. 33 854-43-86, 601-821-157.

Deweloper sprzedaje mieszkanie
w Ustroniu. 515-286-714.

Spawanie, klejenie plastików. Ustroń,
ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Autoholowanie- Pomoc drogowa
tel.515-409-571.

Sprzedaż choinek sosna, jodła, świerk.
Ustroń ul. Polańska32 (33)854-33-02,
607-835-473.

Sprzedaż ryb świątecznych; karp,
jesiotr, szczupak, amur, lin, sandacz
i inne. Ryby żywe patroszone, filety.
Od 15.12 Ustroń Nierodzim ul.
Żwirowa 4a. tel. (33)857-98-61, kom.
509-940-503.

Poszukuję osobę z okolic Ustronia do
pracy na parkingu. Praca w sezonie
oraz w weekendy. 601-933-603.

Zatrudnię fryzjerkę do pracy w Ustro-
niu. 793-879-633.

Wyprowadzę końcówkę kolekcji. Prze-
ceny do 50%. Meble u Michała ul.
Daszyńskiego 26A, Ustroń.

50/2015/9/R

prescIT

tel. 663-608-887

Ustroń, ul. Daszyńskiego 11, obok kościoła (1 piętro)

**KOMPUTERY
SERWIS**

50/2015/10/R

Stowarzyszenia Kulturalne „Równica” dziękuję

Dyrekcji i Nauczycielom:

Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu

Szkoły Podstawowej nr 2 im. J. Michejdy w Ustroniu

Szkoły Podstawowej nr 3 w Ustroniu Polanie

Szkoły Podstawowej nr 6 im. J. Kreta w Ustroniu Nierodzimiu

za umożliwienie przeprowadzenia zajęć
w ramach projektu:

O czym śpiewali nasi przodkowie - lekcje folkloru
dla dzieci

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 19 XII 15.00 Promocja 18 tomu „Pamiętnika Ustrońskiego”,
Muzeum Ustrońskie
- 19 XII 16.00 Jarmark Bożonarodzeniowy, rynek
- 20 XII 16.00 Jarmark Bożonarodzeniowy, rynek
- 21 XII 14.30 Przedstawienie jasełkowe przygotowane przez
podopiecznych Stowarzyszenia Pomocy Dzie-
ciom i Rodzinie „Można inaczej”, ul. Rynek 4/5
- 31 XII 22.00 Przywitanie Nowego Roku - DJ/Redlin, Rynek

USTROŃSKA dziesięć lat temu

– Ledwie przyjechałam z Torunia, jeszcze tego samego dnia wieczorem był telefon, że mieszkańcy Ustronia są podzieleni w ocenie tego, że wystąpiliśmy na czternastolecie Radia Maryja. Nie wytłumaczono o co chodzi, ale było mi przykro – mówi Renata Ciszewska, prowadząca Dziecięcą Estradę Regionalną „Równica”. (...) Zdecydowałam się na ten występ, bo stwierdziłam, że nasz zespół zasłużył na to, by po dziesięciu latach pokazać się szerszej widowni, w telewizji, a nie tylko na okazjonalnych koncertach. Chciałabym, aby nas nie upolityczniano. Jesteśmy amatorami, ale artystami. (...) Występowaliśmy dla pary prezydenckiej w Rybniku, gdzie pani Kwaśniewska zapraszała nas do pałacu prezydenckiego (...), występujemy dla PSL na Święcie Ludowym. występowaliśmy dla SLD, gdy się nam scena załamała. Wszędzie występujemy, gdzie nas zapraszają.

* * *

16 listopada odbyło się w MDK „Prażakówka” zebranie mieszkańców osiedla Ustroń Dolny. Prowadząca zebranie przewodnicząca zarządu Osiedla Krystyna Kukła witała wszystkich zebranych, a było ponad 50 mieszkańców. (...) Większą część czasu poświęcono organizacji ruchu na os. Cieszyńskim. (...) – To masowa inwazja intruzów – mówił inny mieszkaniec w ten sposób określając wjeżdżających samochodami na osiedle. Szczególnie dotyczy to rodziców odwożących dzieci do szkoły. Stoją znaki, ale nikt ich nie przestrzega. To nagminne łamanie prawa dzieje się często w obecności dzieci. (...) Mówiono, że problemem jest brak parkingu przy szkole. Przypomniano, że parking był zaplanowany, ale obecnie stoją na nim garaże mieszkańców os. Cieszyńskiego, należy więc garaże zlikwidować. Tu zaprotestowali mieszkańcy osiedla.

* * *

Mieszkaniec Ustronia może odpowiadać za nieodpowiednią opiekę nad zwierzętami i za dopuszczenie do zagrożenia w ruchu drogowym. A wszystko dlatego, że na ul. Równica pozostawił sanie zaprzężone w dwa konie. A konie poszły po betonie aż na parking przed schroniskiem. Tam wykonując manewr zawracania uszkodziły dwa samochody. Kosztowne samochody: nissana primerę i mercedesa, a za zaprzęg OC się nie płaci.

* * *

Otwarto nowy sklep typu Spar w Ustroniu. Mieści się on w dawnej stacji obsługi przy motelu w Polanie. Ma to być kolejny sklep całodobowy w naszym mieście. Nowy Spar, tak jak i dwa inne sklepy tej sieci w Ustroniu, należy do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Jelenica”.

Wiele osób przechodziło we wtorek obok pomnika przy ul. Ogrodowej, postawionego w miejscu spalonej przez hitlerowców synagogi. Jedna z mieszkanki zgłosiła dewastację w naszej redakcji. Gdy rozmawialiśmy z policjantami po południu, nic jeszcze nie wiedzieli. Zapewnili, że zostanie podjęte śledztwo. Pomnik został obłany białą olejką farbą. Palcem wysmarowano nazistowskie symbole. Wybrała: (mn)

DYŻURY APTEK

17-18.12	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
19-20.12	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
21-22.12	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
23-24.12	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14

Dyżur rozpoczyna się po zamknięciu ostatniej apteki w mieście

FELIETON

Tak sobie myślę

To, co było, znowu jest!

Starotestamentowy Kaznodzieja zapewnia: „To, co było, znowu będzie, a co się stało, znowu się stanie. Nie ma nic nowego pod słońcem.” Co prawda uważamy za zwyczaj, że każdy kolejny dzień winien przynieść i przynosi coś nowego. Ale to, co wydaje się nam zupełnie nowe, już kiedyś i gdzieś się wydarzyło, już było...

Uświadamiamy to sobie przy okazji powtarzania się kolejnych dat, tych samych pór roku czy okresów roku kościelnego. I wtedy zaczynamy rozumieć słowa Kaznodziei i zgadzamy się z nim. Tak już przeżywalismy czas adwentu i świąt Bożego Narodzenia, i przełom starego i nowego roku. To już naprawdę było. I to dawno w czasach odległych i tych niedawnych, za życia poprzednich pokoleń i za naszego życia. I tak to, co mamy za sobą, znowu się powtórzy. Przed nami znowu jest to, co już było, a więc adwent i świąta, i koniec roku.

A jednak w tym, co się co roku powtarza, oczekujemy i znajdujemy zawsze nie tylko powtórzenie tego, co było, ale także

coś nowego. Często przy tym żalujemy, że niemożliwe okazuje się dokładne powtórzenie tego, co było. Wszak to, co się powtarza nigdy nie jest takie samo. Przy wigilijnym stole będzie brakowało nam tych, którzy kiedyś byli z nami, ale odeszli już z tego świata. Być może, że przyjdzie nam żałować, że nie ma już takiej atmosfery świątecznej i radości w naszych sercach, jak to było przed laty. A przy okazji uświadomimy sobie, że i my nie jesteśmy już tacy sami. A i świat wokół nas bardzo się zmienił i wciąż się zmienia. I choć wiemy, że te świąta, które przyjdą już były, to jednak czekamy na nie zawsze (...).

Przy tym okresie adwentu i świąt Narodzenia Pańskiego oznacza także powrót do tych samych tekstów i treści biblijnych, którymi zajmowaliśmy się w tych samych okresach w poprzednich latach. Bylibyśmy zszokowani i rozczarowani, gdyby w te świąta zabrakło prorocत्व o przyjsciu Mesjasza, Łukaszej Ewangelii godowej czy kolęd. Wiemy, że one już były i że znowu będą, a jednak powtarzanie tych samych tekstów jest naszą duchową potrzebą. Wszak bez powtarzania i przypominania nie ma zachowania tego, czego się nauczyliśmy, nie ma też umocnienia i wzrostu wiary. Ci, którzy już nie wracają do tekstów znanych od dzieciństwa, są zwykle, a właściwie zawsze, tymi, którzy

zapomnieli o Tym, który w czasie cichej, świętej nocy przyszedł na świat jako zapowiadany i oczekiwany Zbawiciel świata, Zbawiciel każdego człowieka. Są tymi, którzy od Niego odeszli i się Go wyrzekli.

Znowu wraca ta noc; Pan i Zbawiciel przychodzi na świat. Do swej własności przychodzi Ten, do którego świat należy i który kieruje losami świata. I tak jak to się dzieje od dwóch tysięcy lat zacierają się granice czasu; przeszłość, teraźniejszość i przyszłość zmienia się w jedno cudowne „dziś”. Tak to dziś narodził się Zbawiciel. To dziś przychodzi na świat. Przychodzi do nas, do swoich. I chodzi o to, abyśmy Go we właściwy sposób przyjęli. Aby w naszym wypadku nie potwierdziły się słowa Ewangelisty: „Do swej własności przyszedł, a swoi Go nie przyjęli”.

I tak stara historia staje się teraźniejszością. Z dalekiej przeszłości nadchodzi i rozlega się na całym świecie radosna stara – nowa wieść o tym, że narodził się nam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan. A nam pozostaje tę wieść przyjąć z radością i ciesząc się nią, śpiewać jak co roku: „O błogosławiony, radością natchniony, Pelen łaski godowy czas. / Na ten świat zgubiony, Chrystus narodzony, / Cieszcie, cieszcie się, chrześcijanie wraz!

Felieton pochodzi z książki ks. Henryka Czembora pt.: „Do swej własności przyszedł”, Cieszyn 2015

FELIETON

Przyszłość

Gdzie tylko nie popatrzę, to widzę, że kończy się rok 2015, rok budżetowy, rok decyzji klimatycznych, rok wielkiej imigracji w Europie, rok wyborów w Polsce, rok w sporcie itp. itd. U nas w Ustroniu, na tzw. „osiedlu generałów”, z żoną Lusią i moją suczką Lolą byliśmy świadkami brawurowej końcówki robót drogowych. Nie patrząc na pogodę i zbliżającą się zimę, wykonawca tych robót, z triumfem, zakończył kapitalny remont ulicy Romualda Traugutta, przy której mieszkamy. Tym samym zakończył się remont ulic w zwartej zabudowie naszego osiedla. Ulice na naszym osiedlu mogą być przykładem, jak w XXI wieku powinny wyglądać ulice i chodniki na osiedlach mieszkaniowych. Myślę, że w niedalekiej przyszłości, taki właśnie będzie standard ulic na wszystkich osiedlach mieszkaniowych i to we wszystkich dzielnicach naszego miasta.

Zakończyła się w Paryżu konferencja klimatyczna. Wszyscy widzimy, że w ostatnich dwóch dziesięciokach lat przełomu wieków i tysiącleci, klimat nam się ocieplił. Zimy są krótkie i niezbyt mroźne. Niedawno przypomniano nam mroźne dni grudniowej nocy stanu wojennego, zimy 1981/1982 roku, koksowniki na ulicach Warszawy i wielu miast, przy których ogrzewali się żołnierze LWP. Od tamtego czasu, prawie co roku, świąta Bożego Narodzenia mamy bez śniegu. Pamiętam jak początkiem lat siedemdziesiątych ubiegłego

wieku przenieśliśmy się do cieszyńskiej sekcji GOPR, wzorowej sekcji naszej Beskidzkiej Grupy, która to sekcja, co roku, początkiem grudnia, organizowała na Stożku, tzw. „rozjazd narciarski”, przed zimowym sezonem. Nigdy nie zabrakło śniegu, naturalnego śniegu, gdyż wtedy jeszcze nie było sztucznego naśnieżania, armatek śnieżnych itp. Czy łagodne zimy, to wynik ocieplenia klimatu? Tu, opinie naukowców są podzielone. Przypomnę tylko fakty z historii pradziejów: miejsca na Ziemi, w którym znajduje się nasz Ustron. Na podstawie badań geologicznych, które tu dokładnie przeprowadzono, wiemy, że w erze paleozoicznej, w okresie dewonu, ok. 385-355 milionów lat temu, przez okres 30-35 milionów lat mieliśmy pierwszą i drugą transgresję morza w Ustroniu, był tu brzeg ciepłego płytkiego morza. W innym okresie, dokładnie w czasie ostatniego zlodowacenia, przed 20 tysiącami lat, mieliśmy zaś tu klimat arktyczny, lądolód sięgał północnych stoków Karpat, w tym doliny górnej Wisły.

Na tegorocznej konferencji klimatycznej w Paryżu: „Polska odniosła sukces” - jak oznajmił nasz minister ochrony środowiska Jan Feliks Szyszko, bo pozwolono nam przez jeszcze jakiś czas eksploatować nasze największe bogactwo, czyli węgiel, powstały właśnie wtedy, gdy tu u nas był ocean z ciepłymi wodami. Tego ministra miałem okazję poznać piętnaście lat temu, w RLOEE „Leśnik” w Jaszowcu. Wtedy na 4 lata przed wejściem Polski do UE, wziął udział w konferencji, o tym jak Lasy Państwowe przygotowane są do wspólnotowej polityki leśnej. A pamiętam go dlatego, bo jako starosta cieszyński, interesowałem się lasami państwowymi,

wówczas też, w 2000 roku, otrzymałem od Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych akt nadania „Kordelasa Leśnika Polskiego”, nieliczne wyróżnienie jakie w życiu otrzymałem, które wraz z owym kordelasem przechowuję pieczołowicie. Ówczesny Zarząd Powiatu Cieszyńskiego bowiem, ostatnią swoją uchwałą, podjętą końcem stycznia 2001 roku, jednogłośnie, pozwolił mi to wyróżnienie zabrać do domu.

Mijający rok był rokiem wyborów. Pisałem o tym dwukrotnie, zbierając negatywne opinie P.T. Czytelników. Zgodnie z apelami Pań Czytelniczek (zawartymi w ich listach do redakcji) nie będę pisał w tym felietonie o polityce. „Co tam panie w polityce? Ano, Chińczyki trzymają się dobrze”. Polacy dokonali wyborów i dokonują nadal, co widać na ulicach. Coraz częściej słyszymy, z jednej strony: o niszczeniu demokracji, a nawet o zamachu stanu; z drugiej: o nie widzeniu przez wielu gorącego lata, tylko mroźnej zimy. I bądź tu mądry. Przyszłość pokaże!

A propos, przyszłości. Musimy być optymistami. Polska reprezentacja piłki nożnej awansowała do przyszłorocznych finałów ME we Francji. Ostatnio poznaliśmy naszych przeciwników w rozgrywkach grupowych. Znowu, póki co, naszym narodowym obowiązkiem będzie pokonanie Niemców, a przyjemnością będzie wygrana z Ukrainą i Irlandią Północną.

Przyszłość należy do młodych. Dlatego postanowiłem, że od Nowego Roku zaprzestam pisanie felietonów do GU. Niech zrobią to inni, młodszy ode mnie.

Tym samym, żegnam się z P. T. Czytelnikami, w tym felietonowym miejscu naszej gazety.

Andrzej Georg

Zima kocha Czantorię

NOWOŚCI NA NADCHODZĄCY SEZON

Mieszkańcy Ustronia wiedzą, że Czantoria oferuje świetne warunki do uprawiania sportów zimowych. W tym sezonie Czantoria przygotowała oprócz doskonałej bazy dla miłośników białego szaleństwa wiele nowości. Praca wre, oczywiście wszyscy czekamy na mróz i śnieg!

Bezpłatny parking i przyjemny oraz bezpieczny pobyt na stoku

Wiadomość, która ucieszy gości odwiedzających Czantorię zimą będzie bezpłatny parking przy kolei linowej. Od kilku lat pracujemy nad profilem tras narciarskich, żeby były jeszcze bardziej przyjemne dla zjeżdżających oraz przede wszystkim bezpieczniejsze. Trasa czerwona (1900 m) oraz niebieska (2600 m) uległy znacznym przekształceniom, dzięki temu łatwiej je przygotować i naśnieżyć. Dodatkowo po całym dniu jazdy na Czantorii można smacznie zjeść - w punkcie gastronomicznym w budynku kolei stworzyliśmy nowe menu z lokalnych produktów - to na pewno zadowoli smakoszy.

Sylwester na Czantorii

Oferta spędzenia sylwestra na Czantorii może przebiec wszystkimi! Po raz pierwszy sylwestrowa zabawa będzie organizowana jest na Czantorii. Neonowe kolory, cekiny, kresz i burza loków - na pewno z sentymentem wspominacie tamte lata pełne buntu, odwagi i rocka? Na Czantorii będziemy się bawić przy muzyce lat 70', 80' i 90'. Jeżeli w Waszej szafie znajdują się hity tamtej dekady koniecznie trzeba je odkurzyć. Przy górnej stacji z widokiem na Ustron i okolice zaplanowano szampańską zabawę z zespołem „Czarne Diamenty”, który koncertował z takimi gwiazdami jak Izabela Trojanowska, Andrzej Rosiewicz czy zespół VOX, zespół towarzyszył

i przygrywał śląskiemu kabaretowi „Rak” oraz prowadził prestiżowe imprezy dla TVP 3 Katowice. Czarne Diamenty pamiętają świetnie tamte lata, więc kto jak nie oni rozgrzeją publikę grając znane i lubiane hity tamtych lat! Do tego wspólne tańce, akcja - niespodzianka oraz konkursy i zabawy, w których będzie można wygrać karnety narciarskie na Czantorię! Wyjątkową atrakcją będzie nocne wyjście na czeską wieżę widokową, skąd będzie można podziwiać fajerwerki i przywitanie Nowego Roku z widokiem na trzy Państwa jednocześnie - Polskę, Czechy i Słowację! Ta atrakcja zarezerwowana jest tylko dla pierwszych 150 osób, którzy wcześniej napiszą maila lub wiadomość prywatną na nasz profil Facebook. Dodatkowo czynna będzie oświetlona polana Stokłosica przy górnej stacji kolei linowej. O wszystkich szczegółach tego wydarzenia można się dowiedzieć na stronie internetowej (www.czantoria.net).

Karnety dla młodzieży

Dużym ułatwieniem dla narciarzy będą nowe bramki dalekiego zasięgu. Co ciekawe, dzięki możliwości weryfikacji użytkownika karnetu został przygotowany nowy cennik z atrakcyjnymi promocjami. Jedną z nowości w cenniku jest możliwość zakupu biletu młodzieżowego, który będzie obowiązywał do 16-ego roku życia. Wystarczy w kasie biletowej kolei pokazać legitymację szkolną.

Skibus ze Śląska

Kolej Linowa Czantoria wprowadziła w tym roku specjalne rozwiązanie dla tych osób, które nie mają jak dojechać na narty albo po prostu nie lubią jeździć samochodem. Ta nowość, która na pewno spodoba się narciarzom, to specjalny skibus ze Śląska. Organizatorzy zapraszają na jednodniowe wyjazdy na narty ze Śląska na Czantorię. W wygodnym SkiBusie z przystosowanym do przewożenia sprzętu bagażnikiem, będzie można zostawić odzież i obuwie na zmianę. I co najważniejsze: nie ma potrzeby stania w kolejce do kasy ponieważ karnet można będzie odebrać już u kierowcy. To naprawdę wygodne rozwiązanie dla narciarzy i snowboarderów.

Ratrakowane trasy w ciągu dnia

Narciarzy i snowboarderów ucieszy także codzienne ratrakowanie Soliska o godz. 16. Już o godzinie 16:30 można będzie doświadczyć „sztruksowej” trasy, jaką do tej pory mogli poczuć pod ślizgiem tylko poranni narciarze.

Promocje dla bazy noclegowej i sieci sklepów Decathlon na Śląsku

W tym sezonie przygotowano też specjalne promocje dla gości bazy noclegowej z Ustronia i okolicy oraz dla wybranych sklepów sportowych Decathlon na Śląsku. Już niebawem będą tam dostępne karty, które upoważniają do zakupu po cenie promocyjnej produktów i usług KL Czantoria oraz jej partnerów.

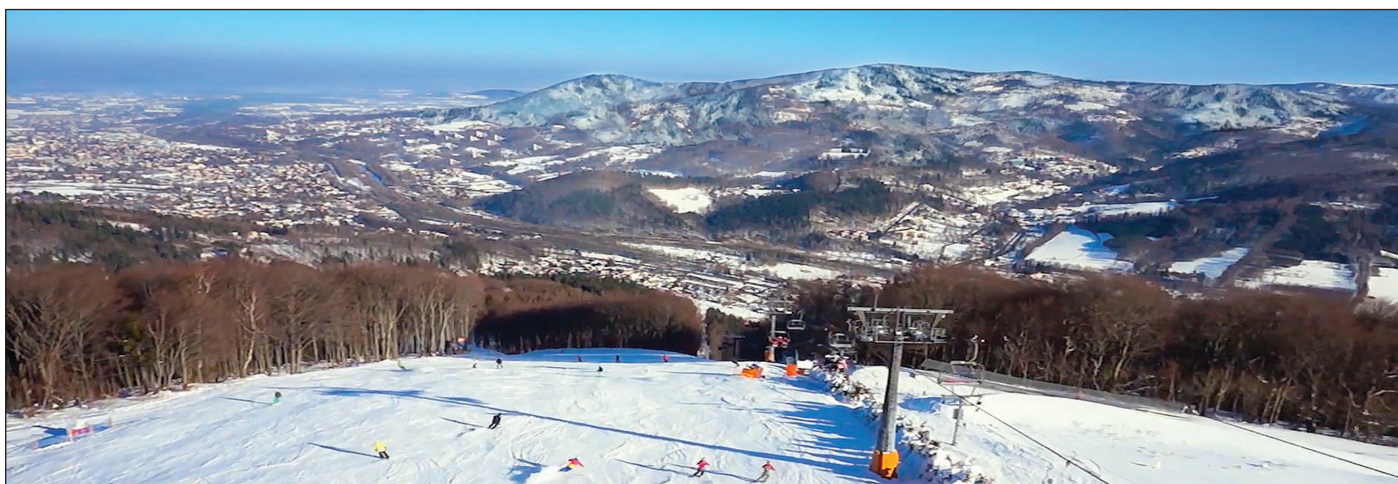
Czantoria-Bus

Ważną informacją jest także pojawienie się w Ustroniu komunikacji pn. Czantoria-Bus przystosowany do przewożenia narciarzy, który będzie do dyspozycji gości Kolei Linowej. Za niewielką opłatą goście Czantorii będą mogli kursować bussem z obiektów noclegowych pod stok i w taki sam sposób wracać po nartach.

Gdzie znajdziesz informacje?

Wszystkie informacje o nowościach, atrakcjach i wydarzeniach na Czantorii znajdziecie na www.czantoria.net oraz [Facebook.com/Czantoria](https://www.facebook.com/Czantoria). Jeśli zainteresowani mają pytania, mogą wysłać je na adres e-mail: marketing@czantoria.net

Monika Linert



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Komisja programowa GU: przewodniczący Piotr Nowak, zastępca Roman Siwiec, sekretarz Stanisław Malina. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustronska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustron, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 14.10.2015 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 21.12.2015 r.